



Akcja UNIwersytet Dzieciom

W tym roku obchodziliśmy jubileuszową, bo już V edycję Akcji Uniwersytet Dzieciom. Uświetnił ją karnawałowy koncert Jose Torresa oraz tradycyjna już licytacja fantów i obrazów.

19 stycznia br. prawie 300 osób zebrało się w auli Uniwersytetu przy ul. Podgórnej 50, by połączyć przyszłowiowe przyjemne z pożytecznym. Zanim zaczęła się karnawałowa zabawa, wszyscy mieli szansę wspomóc dzieci ze świetlic terapeutycznych, biorąc udział w licytacji fantów i obrazów przeznaczonych specjalnie na tę na aukcję. Dowodzenie nad tą częścią wieczoru objął aktor Sławomir Krzywiżniak, który nie tylko poprowadził licytację z dużą dawką humoru, ale zrobił to tak sprawnie, że już po godzinie prawie wszystkie przedmioty były sprzedane. W prowadzeniu licytacji pomagały mu także dwie studentki V roku Filologii Polskiej ze specjalnością dziennikarską – Katarzyna Piotrowska i Marita Kotkowska. Nie dało się też nie zauważyć bardzo sprawnie i szybko przemykających po sali dziewcząt w pięknych różowych strojach. W ten właśnie sposób Akcję wsparł Andrzej Gliwa, z tancerkami z zespołu rock'n'rolla akrobatycznego BUGS, które prezentowały publiczności eksponaty z bliska. Kiedy zakończyła się licytacja, na scenę nareszcie mogła wejść długo oczekiwana gwiazda wieczoru – Jose Torres. Jego niezwykle temperament momentalnie udzielił się zarówno publiczności, jak i reszcie zespołu, a wtedy zabawa rozpoczęła się na dobre. Koncertowi towarzyszyła feeria barw oraz prawdziwie kubańska atmosfera. W przerwach między piosenkami Jose rozbawiał publiczność swoimi żartami i dowcipami, a chwilę później temperaturę na nowo podnosiły dwie pięknie tańczące wokalistki. Koncert trwał ponad 1,5 godziny a publiczność nie chciała wypuścić artystów ze sceny. Nie obyło się więc bez bisów, przy których już prawie nikt nie mógł usiedzieć na miejscu, i które tak porwały publiczność, że zakończyły się wspólnym tańcem salsy między rzędami.

Podczas całej licytacji udało się zebrać w sumie 3960 zł. Największą cenę uzyskały okulary przeciwsłoneczne BULGARI, które osiągnęły sumę 600 zł. Niewiele tylko taniej, bo za 500 zł, został sprzedany obraz od prof. Leszka Balcerowicza, podarowany na rzecz Akcji już rok temu kupiony i ponownie wystawiony na sprzedaż. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także choinki oraz anioły wykonane samodzielnie przez dzieci. Dochód z aukcji zostanie jak zawsze przeznaczony na pomoc podopiecznym Akcji. W tej chwili pod skrzydłami Uniwersytetu Zielonogórskiego znajdują się 22 świetlice terapeutyczne oraz pogotowie opiekuńcze, w sumie ponad 500 dzieci. Pieniądze pomogą spełnić świetlicowe listy marzeń. A życzenia dzieci i ich opiekunów są bardzo różne. Uniwersytet pomógł już m.in. w dofinansowaniu autokaru dowożącego dzieci na basen, zakupie największego dostępnego w Zielonej Górze globusa, sprowadzeniu prawdziwych, drewnianych sanek dla pogotowia czy zakupie licznych gier planszowych. Zdążają się jednak i takie życzenia, jak prośby o podstawowe środki czystości czy nawet bieliznę dla dzieci. Jakie marzenia będziemy mogli spełnić w tym roku? Zobaczmy...

Katarzyna Szmidt